

Protokół

5. posiedzenia, III. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. lutego 1907.

Początek o godzinie 10 minut 35 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, Ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 125.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 3 posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 4-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, iż wpłynęło pismo sądu powiatowego karnego w Krakowie z 18. lutego 1907. U. I. $\frac{227}{7}$ o zezwolenie na ściganie sądowo karne p. Sta-
pińskiego o obrazę czci.

Sekretarz p. Urbański wnosi na odesłanie tego pisma do komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycji wniesionych po dzień 23 lutego 1907, roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej L. s.: 894, 895, 898, 899, 902—906, 909—911, 915—919, 922 do 941, 943, 944, 954—956, 958—961, 964, 965, 967, 969—973, 976, 978, 979, 981—983, 1002, 1004—1010, 1014, 1015, 1018, 1019, 1021, 1023—1028, 1030, 1031, 1033, 1034, 1036—1039, 1042, 1044, 1046—1048, 1054 do 1059, 1061—1066, 1072—1074.

Komisji szkolnej L. s.: 896, 897, 945 do 949, 951, 952, 962, 963, 966, 984—990, 998—1001, 1003, 1011, 1012, 1013, 1016, 1017, 1020, 1049—1052.

Komisji gminnej L. s.: 908, 953, 974, 975, 977, 1035, 1069.

Komisji petycyjnej L. s.: 907, 912 942, 957, 968, 1022, 1032.

Komisji administracyjnej L. s.: 901, 950, 1040, 1053, 1070.

Komisji gospodarstwa krajowego L. s.: 980, 1041, 1043, 1045.

Komisji drogowej L. s.: 921.

Komisji podatkowej L. s.: 913, 1068.

Komisji kolejowej L. s.: 900, 914, 1029, 1067, 1071.

Komisji przemysłowej L. s.: 920, 1060.

Po odczytaniu petycji L. s. 909 Gminy Sadowa w sprawie kosztów leczenia Weroniki Nodruga, przemawia p. Barabasz popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 910, Wydziału powiatowego w Lisku w sprawie kosztów leczenia Joanny Tymoczko z gminy Bereznicy, przemawia p. Staruch popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 937, Kuratorji fundacyi bł. p. Ozyasza Gotthelta w Samborze o subwencję, przemawia p. Tomaszewski popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 1024 Urzędu parafialnego obrz. łac. w Jaślanach o zapomogę na budowę kościoła, przemawia p. Krempa popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 1045, Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w sprawie ubezpieczenia bydła, przemawia p. Paygert popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 1046, Towarzystwa wzajemnej pomocy kapłanów obrz. łac. we Lwowie o subwencję, tudzież petycji L. s. 1047, Powiatowego Towarzy-

stwa rybackiego w Gorlicach o subwencję, Marszałek udziela głosu p. ks. Pastorowi zapisanemu dla poparcia tych petycji.

P. ks. Pastor nieobecny w Izbie.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji L. s. 1049, Mieszkańców miasta Chyrowa o założenie 5-cio klasowej szkoły typu wyższego w Chyrowie, przemawia p. ks. Jaworski popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono oddzielnym komisjom jak wyżej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek udziela głosu p. Gorayskiemu.

P. Gorayski wnosi, ażeby komisya dla reformy wyborczej zamiast z 18 składała się z 27 członków.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy łowieckiej.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Pilata p. Wereszczyński uwolniony od czytania sprawozdania wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uregulowaniu poborów krajowych dozorców melioracyjnych.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Pilata p. Wereszczyński uwolniony od czytania sprawozdania wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Kamionce strumiłowej na przyjęcie imieniem powiatu gwarancyi czystego dochodu od części kapitału zakładowego kolei lokalnej Lwów-Kamionka strumiłowa-Stojanów.

Sprawozdawca p. Wereszczyński nwołony od czytania sprawozdania wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji gminnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy miasta Bochni co do urządzenia wodociągu i kanalizacji miasta.

Sprawozdawca p. Wereszczyński uwolniony od czytania sprawozdania wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji gminnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Stapińskiego o zrównanie płac nauczycieli ludowych z płacami trzech najniższych rang urzędników państwowych.

Przemawia p. Stapiński uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba w głosowaniu wniosek ten odrzuca.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Kuryłowicza o zmianę ustawy o włościach rentowych.

Przemawia p. Kuryłowicz uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji dla reform agrarnych.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. ks. Jaworskiego o przekształcenie 4 klasowych szkół w Chyrowie na 5 klasowe.

Przemawia p. ks. Jaworski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Marsa w sprawie kredytu na podróże naukowe lekarzy w służbie krajowej.

Przemawia p. Mars uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego o utworzenie gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Brzeżanach.

Marszałek oznajmia, iż jeżeli nikt się temu nie sprzeciwi traktować będzie ten punkt porządku dziennego łącznie z usteżnym t. j. z wnioskiem p. Oleśnickiego o utworzenie gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Stryju.

Nikt się temu nie sprzeciwi, następuje zatem:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego o utworzenie gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Brzeżanach, i pierwsze czytanie wniosku p. Oleśni-

ckiego o utworzenie gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Stryju.

Przemawia p. Oleśnicki uzasadniając powyższe wnioski, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie obu tych wniosków do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek, głosząc oddzielnie nad odesłaniem jednego i drugiego z powyższych wniosków do komisji szkolnej.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego o rozszerzenie szpitala powszechnego w Stryju przez dobudowanie pawilonu wenerycznego.

Przemawia p. Oleśnicki uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji sanitarnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Husiatyn na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszeczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Husiatyn na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Husiatyn zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej

obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego litra stustopniowego spirytusu, którego stopień alkoholu da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 8 h. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 8 koron.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych jakoto: araku, rumu, koniaku, ponczowej essencji, likieru, śliwowicy, rozolisu i innych słodzonych napojów spirytusowych, których stopień alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 8 koron czyli od jednego litra po 8 halerzy.

3) Od jednego litra miodu po 6 halerzy; a to na czas do końca roku 1910;

4) Na czas do końca r. 1909 od jednego hektolitra piwa bez względu na gatunek po 2 korony.

Art. II.

Do niszczenia powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumpcji miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg pobrowy stanowi gmina Husiatyn.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli § 5. ces rozp. z 17. lipca 1899 dz. p. p. Nr. 120 część II., wolną jest ona od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze admini-

stracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Husiatynie a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina użyaska zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Husiatynie.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mójemu Ministrowi spraw wewnętrznych

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminom Dymitrów mały, Dzików i Ocicie (pow. Tarnobrzeg) na pobór w r. 1907 wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca p. Wereszezyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej uchwały:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

a) Gminie Dymitrów mały (powiat Tarnobrzeg) zezwala się pobierać w r. 1907

na pokrycie wydatków na cele gminne 127% dodatek gminny do państwowych podatków bezpośrednich, obok 36% dodatku gminnego do państwowych podatków bezpośrednich na cele szkolne, a to z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego.

b) Gminie Dzików (powiat Tarnobrzeg) zezwala się pobierać w r. 1907 na pokrycie wydatków na cele gminne 116% dodatek gminny do państwowych podatków bezpośrednich obok 21% dodatku gminnego do państwowych podatków bezpośrednich na cele szkolne, a to z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego.

c) Gminie Ocicie (powiat Tarnobrzeg) zezwala się pobierać w r. 1907 na pokrycie wydatków na cele gminne 128% dodatek gminny do państwowych podatków bezpośrednich z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Wybór komisji dla reformy wyborczej.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Urbańskiego Jana, Skrzyńskiego, Lipińskiego i Krempę i wzywa posłów do oddawania kartek.

Posłowie oddają kartki.

Po chwili Marszałek zamyka głosowanie i oznajmia, iż podczas skrutynium wyboru Izba przystępuje do następnego punktu porządku dziennego, a mianowicie:

Do sprawozdania komisji sanitarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie rozszerzenia szpitala powszechnego w Tarnowie przez zbudowanie pawilonu chirurgicznego na 60 łóżek i niezbędnych ulepszeń tegoż szpitala.

Sprawozdawca p. Federowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

1) Sejm uznaje potrzebę rozszerzenia szpitala powszechnego w Tarnowie, a to przez dobudowanie pawilonu chirurgicznego na 60 łóżek i rozszerzenia domu gospodarczego.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w tej wysokości, jaka się okaże konieczną na pokrycie połowy kosztów tego rozszerzenia i na pokrycie całkowitych kosztów projektowanych adaptacji i niezbędnych ulepszeń tegoż szpitala.

W rozprawie ogólnej przemawia p. Męciński i stawia następujący dodatkowy wniosek:

3) Poleca się Wydziałowi krajowemu aby ta budowa i adaptacje rozpoczęte zostały w r. 1907.

Izba popiera ten wniosek p. Męcińskiego.

W rozprawie ogólnej nikt więcej głosu nie żąda. Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemawia p. sprawozdawca i zgadza się na dodatkowy wniosek p. Męcińskiego z poprawką jednak aby po słowach „rozpoczęte zostały w r. 1907“ dodać „O ile pertraktacje pomiędzy Wydziałem krajowym a gminą w sprawie finansowego przyeznania się do budowy w międzyczasie ukończone zostaną“.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez roz-

prawy powyższe wnioski 1 i 2 komisji które p. sprawozdawca odczytuje.

Marszałek odczytuje następnie wniosek dodatkowy p. Męcińskiego i poprawkę p. sprawozdawcy zapytując p. Męcińskiego czy zgadza się na poprawkę p. sprawozdawcy.

Przemawia p. Męciński.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwała następnie wniosek p. Męcińskiego z poprawką p. sprawozdawcy.

P. Ochrymowicz zdaje sprawę z wyzniku skrutynium wyboru komisji dla reformy wyborczej.

Głosowało 98 posłów. Absolutna większość 50.

Na członków tej komisji otrzymali po 98 głosów:

Abrahamowicz, Badeni Kazimierz, Bobrzyński, Bojko, Buynowski, Czartoryski, Głabiński, Gniewosz, Jabłoński, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski, Kraiński Wincenty, Kramarczyk, Laskowski, Leo, Loeweustein, Mogilnicki, Moysa, Niezabitowski, Oleśnicki Pastor, Piniński, Rutowski, Stadnicki, Tarnawski, Urbański Mieczysław, Wodziecki.

Marszałek stwierdza powyższy rezultat wyboru komisji dla reformy wyborczej i wzywa tę komisję, ażeby się ukonstytuowała.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. Lubomirski czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd:

1) Aby część kolei północnej, od Krakowa aż po Bogumin, tudzież od Bielska do Kalwaryi - od Bielska do Cieszyna

i od Bielska do Żywea, jako przechodzącą prowincye przez ludność polską zamieszkałą, przydzielił do Dyrekcji w Krakowie.

2) Aby na kolejach galicyjskich zaprowadził, choćby na próbę, wagony IV-ej klasy.

3) Aby, przy pociągach pospiesznych między Lwowem a Krakowem, pomnożył wagony III-ej klasy do tej liczby, jaka bywa przy pociągach pospiesznych z Krakowa do Wiednia.

4) Aby połączenie Krakowa z Białą i Wadowicami, oraz Żywea z Krakowem ułatwił i ceny kolejowe zrównał.

5) Aby stacje w Spytkowicach, Oświęcimiu i Żywiec odpowiednio do potrzeb ruchu rozszerzył.

6) Ażeby przy wydzierżawianiu restauracji kolejowych uwzględniał przede wszystkim inwalidów kolejowych, którzy wskutek wypadków w służbie, do ciężkich robót nie są zdolni, tudzież wdowy po kolejarzach obciążone większą rodziną.

7) Ażeby w porozumieniu z Zarządem pocztowym, na wszystkich stacjach większych, przede wszystkim w Krakowie, urządził sprzedaż marek pocztowych i innych druków pocztowych.

II. Wzywa się Wydział krajowy, aby plany i kosztorysy kolei Kraków-Myslenice, z przydłużeniem do Mszany dolnej, bez zwłocznie wygotował i z c. k. Rządem wszedł w rokowania, a to celem jak najszybszego wybudowania tychże kolei.

We Lwowie, dnia 19. lutego 1907.

Wnioskodawca :

Ks. Stojalowski, w. r.

Potoczek, Skolyszewski, Szajer, Wesoliński, Kramarczyk, Żardecki, Wilczkiewicz, Szponder, Moysa, Pastor, Szwed, Skrzyński, Antoni Teodorowicz, Gołuchowski.

W n i o s e k

p. Kazimierza Lubomirskiego i tow. o budowę kolei w powiecie Myslenickim.

Wielokrotnemi uchwałami dał Wysoki Sejm wyraz przekonaniu o konieczności

utworzenia połączenia kolejowego miasta Myslenice z istniejącymi kolejami żelaznymi jako użytecznego i potrzebnego ze względu na interes kraju. Uchwałą z 4. lipca 1901 a więc jeszcze z końcem ubiegłej kadencji objął Wysoki Sejm linię Podgórze-Myslenice-Lubień w program krajowej akcji tych kolei, których budowa przeprowadzoną być miała w najbliższej przyszłości z tem, że kolej ta budowaną być ma jako wąskotorowa.

Koleje lokalne objęte w program akcji kraju na podstawie powołanej uchwały z 24. lipca 1901 zostały wszystkie w międzyczasie zrealizowane z wyjątkiem jednej, którą już w następnym roku jako niemożliwą zaniechano. Kolej Myslenicka mimo usilnych wieloletnich starań, przygotowania projektów i odbytych komisji do skutku nie przysłała, gdyż Wydział krajowy pomimo uchwały Wysokiego Sejmu zajął się zrealizowaniem innych później zgłoszonych czterech projektów, zapewniając ich budowę choć ówczesnym programem wcale nie były objęte.

Po wieloletnich zabiegach około zrealizowania tej kolei jako wąskotorowej a w szczególności po uzyskaniu od Rządu bardzo znacznej pomocy finansowej przez kredytowanie kosztów ruchu uznał Wydział krajowy za odpowiednie oświadczając się przeciwko zastosowaniu toru wąskiego kolei mimo, że sfinansowanie takiego projektu było już prawie gotowe i to z bardzo małą ofiarą finansową ze strony kraju.

Natomiast orzekł Wydział krajowy, iż uważa zastosowanie toru normalnego za odpowiednie z tego względu, że kolej normalno-torowa prowadząca na Myslenice stanowiłoby skrócenie znacznie dla połączenia kolei transwersalnej z linią Podgórze-Sucha.

Uniemożliwiwszy w ten sposób przyjęcie do skutku projektu wąskotorowego i nie dopuściwszy do tego, aby projekt ten jako normalnotorowy zamieszczony został w rządzie tych kolei lokalnych, których budowa zapewnioną została ostatnią ustawą państwową ze stycznia 1907 r. o kolejach lokal-

nych — nie występuje Wydział krajowy obecnie z żadnym pozytywnym wnioskiem odnośnie do kolei normalnotorowej mimo, iż Wydziałowi krajowemu dobrze wiadomo, że wskutek zmiany szerokości toru oraz charakteru kolei z wązkotorowej, dowozowej na kolej transytową, zmieniają się zupełnie i finansowe podstawy całego przedsięwzięcia.

Zaniepokojeni powyższym stanem rzeczy podpisani, uważając jak najszybsze doprowadzenie do skutku kolei Myślenickiej za niezbędne ze względu na ekonomiczny rozwój okolicy i łatwiejsze połączenie Krakowa z Podkarpaciem upraszają, by Wysoki Sejm raczył jeszcze w ciągu tej kadencji zapewnić finansowo budowę tej kolei a to jako kolei krajowej lokalnej po myśli ustawy z 17. lipca 1893 (Dz. u. kr. l. 42.) przez udzielenie gwarancji kraju dla pożyczki pierwszeństwa w wysokości $\frac{2}{3}$ części kapitału potrzebnego, pozostawiając ustalenie tej wysokości Wydziałowi krajowemu na podstawie technicznych badań, które krajowe biuro kolejowe jak najspieszniej przeprowadzić i ukończyć winno.

Podpisani zatem wnoszą:

I. Wysoki Sejm uznaje w myśl ustawy krajowej z 17. lipca 1893 D. u. k. Nr. 42. ze względu na ogólne interesa kraju, kolej lokalną normalnotorową łączącą powiatowe miasto Myślenice z koleją państwową Podgórze-Sucha z jednej strony z koleją transwersalną Chabówka-Nowy Sącz z drugiej strony, za użyteczną i potrzebną.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju dla kolei powyższej na przeciąg lat 75 począwszy od dnia udzielenia koncesyi, gwarancji rocznego dochodu równającego się rocznej sumie, potrzebnej do oprocentowania najwyżej po 4% i umorzenie pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez przedsiębiorstwo kolejowe w wysokości nie wyższej jak $\frac{2}{3}$ części całego kapitału, ustalonego przez Wydział krajowy z tem, że na pokrycie powyższego zobowiązania służby mają rozporządzalne zasoby funduszu kolejowego,

przyczem zastrzega się dla powyższej kolei pierwszeństwo przed każdym innym nowo zgłoszonym projektem z wyjątkiem kolei Lwów-Stojanów.

Udzielenie gwarancji tej zależne jest od warunku, że pozostała $\frac{1}{3}$ część kapitału zostanie zapewnioną przez państwo i interesentów miejscowych za akcyje zakładowe lub pierwszeństwa zawiązać się mającego Towarzystwa akcyjnego.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu wypracowanie projektu szczegółowego powyższej kolei w ciągu r. 1907 przez własne organa bądź też, gdyby siły krajowego biura kolejowego okazały się nie wystarczającymi, przez poruczenie tego wypracowania inżynierowi cywilnemu, pod nadzorem biura kolejowego i upoważnia się Wydział krajowy do zaliczkowania na ten cel potrzebnych funduszy zwrotnych z funduszu budowy kolei, po jej finansowem zapewnieniu.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przeprowadził rokowania z rządem celem wyjednania od tegoż wydatnej subwencji w formie objęcia akcyi zakładowych tejże kolei oraz z interesentami miejscowymi co do ich udziału w kosztach budowy i przedstawił wyniki tych pertraktacyi na jesiennej sesyi sejmowej. O ileby zachodziła potrzeba przyjęcia gwarancji ciał autonomicznych zamiast wpłaty, Wydział krajowy będzie miał prawo zaliczyć odpowiednie sumy w ich miejsce, zapewniając sobie ich gwarancją oprocentowanie i amortyzację tychże.

Wnioskodawca:

Kazimierz Lubomirski, w. r.

Stadnicki, Jan Urbański, Pastor, Bał, Szwed, Stojatowski, Wincenty Gnoński, Bednarski, Jabłoński, Winc. Krański, A. Lubomirski, Struszkiewicz, Starzyński, Jaworski, Pięta, Schuell, Lipiński, Federowicz, Potoczek, Skotyszewski, Wilczkiewicz, Miecz. Urbański, Kramarczyk, Stojatowski.

Sekretarz p. Mycielski czyta:

W n i o s e k

posła Sojałowskiego i tow.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w najkrótszym czasie ustanowił dla Białej i okolicy Sąd przemysłowy z siedzibą w Białej.

We Lwowie, dnia 19. lutego 1907.

Wnioskodawca:

Ks. Stojałowski, w. r.

Potoczek, Skolyszewski, Szajer, Piniński, Moysa, Szponder, Wilezkiewicz, Kramarezyk, Skrzyński, Szwed, Wesoliński, Paygert, Pastor, Żardecki.

W n i o s e k

posłów Skolyszewskiego, Pastora i tow. w sprawie podwyższenia plac i poborów służbowych nauczycielom szkół ludowych i wydziałowych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

U s t a w a

z dnia . . . zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z d. 11. czerwea 1905 Dz. u. kr. Nr. 73 o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Artykuły 11, 12, 13, 14, 16, 44, 49 i 57 f) ustawy z d. 11. czerwea 1905 Dz. u. kr. Nr. 73 o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych uchyla się w ich obecnem brzmieniu, a w ich miejsce wchodzi w życie następujące postanowienia:

Art. 11

A) Roczne płace stałych nauczycieli publicznych szkół ludowych dzielą się na następujące klasy:

I. klasa, obejmująca dyrektorów szkół wydziałowych i kierowników szkół pospo-

litych pięcio i sześcioklasowych, dla połowy posad 1900 K, dla drugiej połowy 2.300 K;

II. klasa, obejmująca nauczycieli szkół wydziałowych, nauczycieli szkół pospolitych pięcio i sześcioklasowych, posiadających egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych i kierowników szkół pospolitych. dwu, trzech i cztero-klasowych, dla połowy posad 1.500 K, dla drugiej połowy 1.900 K.

III. klasa, obejmująca wszystkich innych nauczycieli, dla połowy posad 1.300 K, dla drugiej połowy 1.500 K.

B) Wynagrodzenia nauczycieli tymczasowo ustanowionych wynoszą:

a) dla nauczycieli, którzy złożyli egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych, 1.000 K.

b) dla nauczycieli, którzy złożyli egzamin kwalifikacyjny do szkół pospolitych, 900 K.

c) dla nauczycieli, którzy złożyli egzamin dojrzałości, 800 K;

d) dla nauczycieli pomocniczych bez kwalifikacyi, 700 K.

Art. 12.

Nauczycieli stałych posuwa się z urzędu do wyższej płacy w obrębie każdej klasy, stosownie do ilości lat służby, spędzonych w tej samej klasie, przyczem w III. klasie, przy równej ilości lat służby mają pierwszeństwo nauczyciele, którzy posiadają egzamin kwalifikacyjny do szkół wydziałowych.

Nauczyciele tymczasowi, posiadający egzamin dojrzałości i kwalifikacyjny, będą posunięci z urzędu do III. klasy płacy nauczycieli stałych, jeżeli biorąc od dnia złożenia egzaminu dojrzałości, służyli bez przerwy przez lat dziesięć, a nie uzyskali stałej posady.

Art. 13.

Rada szkolna krajowa przyznaje nauczycielom stałym na przedstawienie Rady szkolnej okręgowej, dodatek pięcioletni za każde pięć lat służby, licząc od dnia stałej

nominaey przy publicznych szkołach ludowych.

Dodatków pięcioletnich jest sześć, z których pierwszy i drugi wynoszą po 100 K, trzeci 150 K, czwarty i piąty po 200 K, a szósty 250 K.

Dodatki pięcioletnie zapadłe przed wejściem w życie niniejszej ustawy, mają być przyznane i wymierzone według przepisów obecnej ustawy.

W razie nadania posady nauczycielowi, zajmującemu posadę w innem królestwie lub kraju koronnym w Radzie państwa reprezentowanym, należy mu policzyć do wymiaru dodatków pięcioletnich, lata służby stałej, spędzonej na poprzednich posadach, o ile w owym kraju przestrzega się pod tym względem zasady wzajemności.

Art. 14.

Za kierownictwo pobiera dyrektor szkoły wydziałowej dodatek w kwocie 400 K, kierownik szkoły pospolitej cztero, pięcio lub sześćo-klasowej dodatek w kwocie 200 K, kierownik szkoły 2 i 3-klasowej dodatek w kwocie 100 K.

Zastępcy dyrektora lub kierownika należy się remuneracya w wysokości dodatku za kierownictwo, przywiązanego do tej posady, jeżeli zastępstwo trwa dłużej niż trzy miesiące.

Stałym dyrektorem i stałym kierownikiem dodatek za kierownictwo wlicza się do płacy przy wymiarze emerytury.

Art. 16.

Każdemu nauczycielowi, nie mającemu prawa do wolnego mieszkania, należy się dodatek na mieszkanie, który wynosi:

A) dla nauczycieli stałych:

a) w miastach rządzących się własnym statutem 500 K;

b) w miastach zorganizowanych na podstawie ustawy z d. 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 400 K;

c) w gminach zorganizowanych na podstawie ustawy z d. 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 300 K;

d) we wszystkich innych gminach 200.

B) dla nauczycieli tymczasowych z kwalifikacyą 15% bez kwalifikacyi 10% ich wynagrodzenia.

Każdemu stałemu dyrektorowi, stałemu kierownikowi szkoły, tudzież nauczycielowi szkoły jedno-klasowej, należy się stosowne wolne mieszkanie, o ile możliwości w budynku szkolnym. W braku takiego mieszkania należy się im z funduszu szkolnego miejscowego wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy Rada szkolna okręgowa w każdym poszczególnym przypadku, porozumiawszy się ze stronami obowiązany do dostarczania mieszkania nauczycielowi. Wynagrodzenie to nie może być niższe od dodatku na mieszkanie, oznaczonego w pierwszym ustępie niniejszego artykułu.

Czy tymczasowemu dyrektorowi lub kierownikowi szkoły ma być przyznane wolne mieszkanie, czy też wynagrodzenie za mieszkanie i w jakiej wysokości, orzeka również Rada szkolna okręgowa w ten sam sposób w każdym poszczególnym wypadku.

Rada szkolna okręgowa może przeniścić wyjątkowo poszczególne miejscowości, wymienione pod c) i d) w pierwszym ustępie, do grupy bezpośrednio wyższej i stosownie do tego wymierzyć wyższy dodatek na mieszkanie.

Przy wymiarze emerytury wlicza się wszystkim nauczycielom z dodatku na mieszkanie 200 K do płacy. Odnosi się to także do tych nauczycieli, którym należy się wolne mieszkanie.

Art. 44.

Wdowa po nauczycielu, który w chwili zgonu nie miał jeszcze prawa do emerytury, otrzyma odprawę równającą się jednej trzeciej części ostatnich jego poborów, wliczalnych do emerytury.

Wdowa po nauczycielu, który w chwili zgonu miał prawo do emerytury, otrzyma pensję wdowią, wynoszącą jedną trzecią część ostatnich jego poborów, wliczalnych do emerytury.

Pensya ta nie może wynosić mniej niż 600 koron, pensya wdowy po nauczycielu zmarłym w stanie spoczynku nie może jednak wynosić więcej niż emerytura zmarłego męża.

Art. 49.

Jeżeli żona zmarłego nauczyciela również nie żyje lub jeżeli utraciła prawo do pensyi wdowiej, wówczas należy się sierotom po nauczycielu pensya sierocińska, wynosząca dla każdego dziecka 180 koron rocznie, a na wszystkie dzieci razem najwyżej 600 koron.

Ta pensya sierocińska przyznana będzie dzieciom po nauczycielu z chwilą śmierci matki, w zamian za dodatek, który matka ich pobierała na ich wychowanie.

Obecny projekt zbliża się w wysokim stopniu do postulatów nauczycielstwa, gdyż umożliwia nauczycielom stałym istotnie dojście do płacy, równającej się mniej więcej płacy XI, X i IX klasy. Mianowicie nie licząc dodatków na mieszkanie i za kierownictwo, płaca nauczycieli wynosi według niego:

	najniższa	najwyższa				
w I klasie	1.900 i 2.300	3.300	podczas	gdy	płaca IX rangi wynosi	2.800—3.600 K
„ II	1.500 i 1.900	2.900	„	„	„ X	2.200—2.800 „
„ III	1.300 i 1.500	2.500	„	„	„ XI	1.600—2.200 „

Wraz z dodatkiem na mieszkanie nauczyciel może dojść do płacy:

	w I klasie,	w II klasie,	w III klasie,	w IV klasie
	miejscowości			
dyrektor szkoły wydziałowej	4.200	4.100	4.000	3.900
kierownik należący do I klasy płacy	4.000	3.900	3.800	3.700
„ „ „ II	3.500	3.400	3.300	3.200
nauczyciel należący do II	3.400	3.300	3.200	3.100
„ „ „ III	3.000	2.900	2.800	2.700

Strona finansowa projektu przedstawia się w ten sposób, że uwzględniając stan nauczycielstwa z r. 1905/6, ogólny wydatek spowodowany projektowaniem podwyższeniem byłby mniej więcej o 4,820.000 K wyższy na rok obecny niż wynosi przy placach według ustawy z r. 1905. Mianowicie według sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej było systemizowanych posad stałych 8.146, nauczycieli tymczasowych było 5.276. Nie licząc dodatków za kierownictwo, które w projekcie pozostają prawie bez zmiany, wynosiłyby według dziś obowiązujących norm wydatek na płace nauczycieli stałych 8,500.600, na dodatek na mieszkanie 388.540, na pięciolecia około 900.000 K. Razem w cyfrach okrągłych 9,800.000 K, według projektu obecnego na płace 12,217.200, na mieszkania 1,020.700, na pięciolecia około 1,200.000, razem okrągło 14,440.000 K. Wzrost więc wydatków wyniósłby na nauczycieli stałych 4,640.000, na nauczycieli tymczasowych 1,233.417 (płace 1,006.260, dodatek na mieszkanie 227.157 K), ogółem okrągło 5,870.000 K. Obliczenie to jednak obejmuje 8.146 posad stałych systemizowanych i ogólną cyfrę

Art. 58. lit. f.

f) stale wkładki samych nauczycieli, które w pierwszym roku po zamianowaniu wynoszą 10% pobieranej przez nich płacy, a przy każdym podwyższeniu teje 10% od nadwyżki, oprócz tego corocznie 2 1/2 % od rocznej płacy;

§. 2.

Postanowienia ustaw krajowych, o ile są sprzeczne z powyższymi postanowieniami, tracą moc obowiązującą.

§. 3.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. lipca 1907.

§. 4.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi wyznań i oświecenia.

istotnie pracujących nauczycieli tymczasowych. Tymczasem z posad systemizowanych 200 nie było obsadzonych wogóle, a 1.830 obsadzono nauczycielami tymczasowymi, którzy już są liczeni w etacie nauczycieli tymczasowych. Wogóle poprzedni rachunek przeprowadzono na zasadzie 13.422 osób, jakkolwiek było zajętych tylko 11.303 sil nauczycielskich. Ze wzrostu więc wydatków należy potrącić mniej więcej 18% t. zn. okragło 1,050.000 K, tak, że wzrost netto wynosiłby 4,820.000 K. Licząc aż po początek roku 1911 i przyjmując stały roczny wzrost wydatków dla nauczycieli stałych 3%, dla tymczasowych 7%, co odpowiada normalnemu podnoszeniu się ich liczby, wzrost wydatków w porównaniu ze stanem obecnym wynosiłby w r. 1908: 5,013.000, 1909: 5,218.000, 1910: 5,427.000, 1911: 5,644.000.

Żądania nauczycieli, ażeby zrównać ich płace z placami urzędników państwowych trzech klas najniższych są w zasadzie niewątpliwie słuszne, ogromna bowiem większość urzędników tych kategorii, przynajmniej XI i X klasy, należąca do t. zw. personalu manipulacyjnego, nie potrzebuje bynajmniej wyższych od nauczycieli studiów i istotnie ich nie posiada. Z drugiej znowu strony, finansowe położenie kraju nie pozwala, ażeby do plac nauczycieli zastosować bez żadnych ograniczeń norm, ustanowionych dla określenia poborów urzędników XI, X i IX klasy, wywołałoby to bowiem konieczność tak znacznego podniesienia dodatków do podatków, że nasze społeczeństwo nie mogłoby udźwignąć takiego ciężaru.

Zresztą nawet na Szląsku, gdzie płace nauczycielskie ze wszystkich krajów reprezentowanych w austriackiej Radzie Państwa są najwyższe, nie dosięgają takowe wysokością do poborów trzech najniższych rang w służbie rządowej. Wszelki więc projekt polepszenia materialnego bytu nauczycieli winien się liczyć z dwoma okolicznościami i raz ma o ile możności odpowiedzieć słusznym postulatam nauczycielstwa, powtóre powinien zapewnić nauczycielom odpowiedni byt bez podnoszenia ciężarów publicznych, już dzisiaj aż nazbyt wysokich.

Projekt niniejszy odróżnia się tem od projektu wniesionego obecnie przez Wydział krajowy, że znosi podział plac nauczycielskich na klasy przywiązane do miejscowości. System ten mający pod względem teoretycznym pozorne uzasadnienie, w rzeczywistości w praktyce pozbawionym jest racyi. Stosunki drożyzniane nie są w kraju tak ustosunkowane jak w placach przywiązanych do poszczególnych grup miejscowości, w niektórych zaś miejscowościach zaliczonych do IV kl. plac, położonych w bliskości miast Krakowa i Lwowa stosunki drożyzniane są niekorzystniejsze jak w miastach zaliczonych do II kl. plac i t. d.

Dalszą cechą różniącą wniosek niniejszy od obecnie istniejącego systemu i od projektu Wydziału krajowego jest daleko znaczniejsze podwyższenie plac tym, którzy dotychczas byli najsilniej pokrzywdzeni, których płace były najniższe.

Tak samo we wniosku niniejszym projektuje się daleko wyższe dodatki na mieszkania w wysokościach, które przynajmniej na skromny czynsz najmu wystarczyć mogą.

W końcu projektuje się pobory służbowe w równej wysokości dla nauczycieli i nauczycielek, wychodząc z zasady, że za równą pracę należy się równa płaca. Doświadczenie zaś przekonuje dobitnie, że praca nauczycielek jest przynajmniej tak wydatną jak nauczycieli.

Reszta motywów na poparcie niniejszego wniosku przytoczonych mogłaby być może właściwie przy innej sposobności wykazaną, zwłaszcza przy debacie nad sprawo-

zdaniem Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem lub przy uchwaleniu ustawy finansowej. Ze względu jednak, że proponowane podwyższenie obciąży budżet krajowy o kwotę 500.000 K, która to kwota jak łatwo przewidzieć można będzie miała z roku na rok tendencję zwykłą, a w roku 1911 kwotę 5,600.000 K osiągnie — co jak powszechnie przypuszczają tylko drogą niepopularną i nawet w naszych ciężkich warunkach prawie, że niemożliwą podwyższenia dodatków do podatków osiągnąć można. Przeto, ażeby to błędne i nieprzychylnie dla sprawy usposabiające przypuszczenie uchylić, w motywach wniosku niniejszy rzut na prawdopodobne ukształtowanie się budżetu krajowego przedkładamy:

1. Wydatki krajowe: Jeżeli zestawimy sumę wydatków krajowych za ostatnich lat 11, nie otrzymany wcale linii regularnie się wznoszącej, są już w tym krótkim odstępie czasu wzniesienia i opady dość znaczne i tak suma wydatków wynosiła:

w r. 1895	21,313.308 K
" 1896	21,898.846 "
" 1897	21,167.990 "
" 1899	18,929.458 "
" 1900	20,218.727 "
" 1901	21,741.546 "
" 1902	23 710.443 "
" 1903	25,328.536 "
" 1904	27,071.928 "
" 1905	27,966.018 "

(podług zamknięć rachunkowych Wydziału krajowego).

Biorąc przeciętną arytmetyczną od roku 1895 do r. 1905 t. j. za lat jedenaście, otrzymamy przeciętny roczny wzrost o 523.000 K. Dla wszelkiej jednakże ostrożności w obliczeniu przyszłych t. j. od roku 1906 wydatków (za rok 1906 nie ma jeszcze zamknięcia rachunkowego) przyjęło się wzrost roczny o 1,200.000 K (prócz 5,000.000 K, o jakie wydatki w roku 1908 podniesione zostaną).

2. Dochody w ostatnich latach dwunastu przedstawiają się następująco:

w r. 1894	21,684.260 K
" 1895	23,121.614 "
" 1896	22,414.910 "
" 1897	23,048.338 "
" 1898	19,445.384 "
" 1899	20,218.727 "
" 1900	20,460.602 "
" 1901	21,920.068 "
" 1902	24,593.225 "
" 1903	25,456.675 "
" 1904	27,326.435 "
" 1905	28,429.057 "

Jak widzimy to analogicznie do rozchodów, dochody krajowe również równomiernie wzrostu nie wykazują. Dla oparcia jednakże obliczenia na trawlszej podstawie i z uwagi, że o ile można wydatki, przynajmniej do pewnego stopnia ograniczyć to podniesienie dochodów krajowych złożonych: a) z dodatków do podatków, b) z opłat konsumcyjnych, c) z subwencji państwowych, bonifikacyj ze skarbu państwa, udziału w funduszu

propinacyjnym, mytach i t. d. oprócz dodatków do podatków nie leży w mocy Wysockiego Sejmu, — przeto te trzy kategorie dochodów krajowych niniejszem uwzględniamy.

1. Podatki konsumcyjne:

a) Podatek od piwa. Produkcya piwa wynosiła w roku 1893, 898.858 hl., od tego czasu wykonuje ciągłą prawie zupełnie regularną tendencję zwykłą, tak, że w roku 1905 wynosi 1,265.328 hl. oprócz tego różnica pomiędzy importem a exportem na niekorzyść exportu wy daje ilość 40.042 hl. Przeciętny roczny przyrost produkcji piwa wynosi 30.540 hl. tak, że

w roku przypadnie prawdopodobnie do opłaty		wyniesie	
1906	" "	1,335.910 hl. po 17 K	2,271.047 K
1907	" "	1,366.450 " "	2,322.965 "
1908	" "	1,396.990 " "	2,374.883 "
1909	" "	1,427.530 " "	2,426.801 "
1910	" "	1,458.070 " "	2,478.719 "
1911	" "	1,458.610 hl. po 8 K	11,908.880 "

od tych kwot potrzeba jeszcze odjąć koszty administracji, które np. w roku 1905 wynosiły 37.711 K 73 h.

b) Od spirytusu. Przyznany od 1. września 1901 r. 28.3423% udział kraju w państwowych opłatach od alkoholu, wynosił:

w r. 1902	.	.	.	5,093.295 K	
" " 1903	.	.	.	5,414.673 "	
" " 1904	.	.	.	5,339.341 "	
" " 1905	.	.	.	5,390,000 "	przeciętny wzrost

przyjąć można na 100.000 K.

c) Od wina i moszczu 30% podatek krajowy, wynosił:

w r. 1903	.	.	.	89.038 K	
" " 1904	.	.	.	95.525 "	
" " 1905	.	.	.	97.191 "	wzrost przyjmujemy na

1.600 K rocznie.

2. Dodatki do podatków:

Na podstawie wysokości pobieranych dodatków 60% i 66% dla Galicji 49% i 55% dla W. Ks. Krakowskiego, wynosiły:

w r. 1898	.	.	.	14,346.926 K
" " 1899	.	.	.	13,689.627 "
" " 1900	.	.	.	14,891.285 "
" " 1901	.	.	.	15,485.615 "
" " 1902	.	.	.	15,502.809 "
" " 1903	.	.	.	15,346.373 "
" " 1904	.	.	.	15,196.152 "
" " 1905	.	.	.	16,986.318 "

Tendencja jest bezsprzecznie zwykłą. Nierówność powstaje głównie wskutek zaległości i odpisów podatkowych. Roczny wzrost wynosi przeciętnie 255.556 K.

3. Reszta dochodów krajowych, jak subwencye państwowe, bonifikacye, myta itd. wykazuje dopiero w ostatnich latach regularniejszy bieg. Progresyi tutaj dostrzedz niepodobna. Najprawdopodobniejsze kryterjum daje arytmetyczna średnia, która wyniesie 3,560.000 K rocznie.

Na powyżej naszkicowanych zasadach ułożyć można następujące zestawienie biorąc przy obliczeniu wysokości dodatków krajowych dotychczasowy wymiar:

Przypuszczalne dochody.

Rok	Podatki konsumcyjne			Opłaty szynkarskie	Dodatki do podatków	Inne dochody	Razem
	wino i moszcz	spirytns	piwo				
1906	98.000	5,400.000	2,150.000	—	16,354.000	3,560.000	27,562 000
1907	99.000	5,500.000	2,200.000	—	16,609.000	3,560.000	27,968.000
1908	100.000	5,600.000	2,250.000	—	16,865.000	3,560.000	28,375.000
1909	101.000	5,700.000	2,300.000	—	17,120.000	3,560.000	28,781.000
1910	102.000	5,800.000	2,350.000	—	17,376.000	3,560.000	29,188.000
1911	103.000	5,900.000	10,000.000	7.000.000	17,631.000	3,560.000	44,194.000

Jak z poprzedniego widoczne zamknięcie rachunkowe za r. 1905 wykazuje w dochodach 28,429 000 K. Ogłędnie obliczając dochody dochodzimy do takiego rezultatu dopiero w r. 1908. Tak samo i w r. 1911 spodziewać się należy dochodu z podatku od piwa 11,900.000 K wstawiliśmy 10,000.000 K. Prof. dr. Leo obliczał dochód z opłat szynkarskich na 10,500.000 K, to wzięliśmy dla wszelkiej ostrożności obliczenie Wydziału krajowego t. j. 7.000.000 K.

Przypuszczalne rozechody i dochody

w razie uchwalenia niniejszego wniosku:

Rok	W y d a t k i			Dochody	Niedobór	Suma niedoboru bez procentu
	bez podniesienia	z podniesieniem plac	Razem			
1906	29,000.000	—	29,000.000	27,560.000	1,440.000	
1907	30,000.000	2,500.000	32,500.000	27,960.000	4,540.000	
1908	31,000.000	5,000.000	36,000.000	28,370.000	7,630.000	
1909	32,000.000	5,200.000	37,200.000	28,780.000	8,420.000	
1910	33,000.000	5,400.000	38,400.000	29,200.000	9,200.000	31,230.000 K.
1911	34,000.000	5,600.000	39,600.000 2,500.000 42,100.000	44,194.000	—	

Razem z 4% składanym wyniesie niedobór prawdopodobnie 34,000.000 K.

Niedobór będzie mógł być do r. 1911 pokrytym krótkoterminowemi pożyczkami, zaś w r. 1911 prawie zupełnie spłaconym funduszem propinacyjnym. Sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciu rachunkowem galicyjskiego funduszu propinacyjnego za r. 1905 wykazuje stan:

funduszu zasobowego	23,516.525 K
funduszu rezerwowego	16.697.612 K
czyli razem z końcem r. 1905	<u>40,214.137 K</u>

Na początku r. 1906 znajdowało się jeszcze 4% obligacyj funduszu propinacyjnego 58,018.600 K. Ponieważ dochód netto z opłat szynkarskich i z czynszów dzierżawnych wynosi podług tego zamknięcia 10,000.000 K, przeto po przeprowadzeniu rachunku — biorąc za podstawę 4%, otrzymamy z końcem r. 1910 przeszło 32,000.000 K.

Od r. 1911 zwiększony przez podwyższenie płac budżet krajowy będzie miał prawdopodobne pokrycie w normalnych dochodach.

Również prawdopodobną jest rzeczą, że w najbliższym czasie, mając tak znany dowód za sobą jak ciągle rosnące deficyty budżetu krajowego, reprezentacya nasza we Wiedniu zdoła wywalczyć dla kraju nowe źródła dochodu.

W końcu przez proponowane w tych granicach podwyższenie, które wysokością we wszystkich szczeblach płac, wyższe będzie jak w którymkolwiek innym kraju koronnym, załatwi się podstawowo piekącą sprawę poprawy bytu nauczycieli na całe lat szeregi.

We Lwowie, dnia 23. lutego 1907.

Wnioskodawcy:

Skolyszewski i X. Pastor, w. r.

Kramarczyk, Szwed, Potoczek, Zardecki, Szajer, Wilezkiewicz, Rayski, Maryewski, Maiss, Stojalowski, Szponder, Wesoliński, Buynowski, Michałowski.

W n i o s e k

posła Kramarczyka i towarzyszy w sprawie zniesienia rozporządzenia Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 23. grudnia 1904 l. 184.483 odnoszącego się do wydawania paszportów na każdą sztukę trzody chlewnej.

Zważywszy, że wyżej powołane rozporządzenie c. k. Namiestnictwa tamuje w wysokim stopniu chów a zarazem handel lokalny konieczny dla większego rozwoju chowu trzody chlewnej (czyli świń) a rozporządzenie to wcale nie wpływa na bezpieczeństwo zawleczenia zarazy chorób zwierzęcych, gdyż wystawiając jeden paszport na kilka sztuk prosiąt ssących z jednego gniazda pochodzących, czyni się za-

dość przepisom ustawy z dnia 29. lutego 1880 Dz. p. p. Nr. 35.

Dlatego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby rozporządzenie Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 23. grudnia 1904 l. 184.483 zniósł i uwolnił od paszportowania na każdą sztukę prosiąt ssących z jednego gniazda pochodzących a zadowolił się jednym zbiorowym paszportem.

II. Wzywa się c. k. Rząd, by w razie uznania konieczności na targach lokalnych poświadczenia każdej sztuki obmyślił i zaprowadził obecne paszporta sznurowe

w ten sposób, by kupujący z owego. gniazda i paszportu zbiorowego pojedynczą sztukę, by z tegoż paszportu małe poświadczenie sznurowe zaopatrzone tą samą liczbą exhibitu głównego paszportu i pieczęcią gminną bez dopisywania nazwiska właściciela z łatwością odjąć w palcach można i kupującemu wręczyć.

We Lwowie, dnia 23 lutego 1907.

Wnioskodawca:

Kramarezyk w. r.

Szajer, Krempa, Szwed, Skolyszewski, Bohaczewski, Kuryłowicz, Potoczek, Wilczkiewicz, Oleśnicki, Jan Jaworski, Mogilnicki, Żardecki, Barabasz, Glidziuk, Staruch, Jan Gnoiński.

Sekretarz p. Lubomirski czyta:

Interpelacya

do pana Komisarza rządowego pośła Buynowskiego i towarzyszy w sprawie aresztowania c. k. notaryusza Floryana Obmińskiego przez c. k. Starostę Jarosza w Nowym Sączu.

W roku 1905 odbyły się wybory do Rady powiatowej w Nowym Sączu, przy których wybrano z kuryi gmin wiejskich i miasteczek Floryana Obmińskiego c. k. notaryusza ze Starego Sącza i z 13-tu jego zwolenników. Partya ta nie miała wcale osobistych ambicyi na oku i chciała tylko w interesie powiatu według swego rozumienia mieć także skład Wydziału powiatowego aby Prezesem był niezależny zupełnie ks. Infułat Góralik a do Wydziału wszedł z całej Rady tenże Floryan Obmiński. Ponieważ partya ta miała stanowczą większość w obranej Radzie pow. przeto decyzya co do składu Wydziału pow. leżała w jego ręku.

Zwolennikom poprzedniego prezesa Rady pow. nowosądeckiej p. Głębockiego chodziło tedy o to, by nie dopuścić do ukonstytuowania się Rady pow. gdyż w międzyczasie będzie urzędować dawna Rada pow. i można będzie zjednać sobie dwóch zwolenników, znieawidzonego przez nich

Floryana Obmińskiego. W każdym razie chodziło tym panom o niedopuszczenie tego ostatniego do Wydziału pow.

Po kilkakrotnych próbach obstrukcyi pod tym względem ze strony reprezentantów większej własności i miasta Nowego Sącza, rezygnacyi, nowych wyborach i t. d. zesła się nareszcie w dniu 20. kwietnia 1906 nowa wybrana Rada powiatowa nowosądecka celem ukonstytuowania się tutaj zaszedł niesłychany fakt aresztowania c. k. notaryusza, członka Rady powiatowej przez c. k. Starostę z powodu czynienia przezeń wniosku przed ukonstytuowaniem się nowo wybranej Rady powiatowej co do sposobu przedsiębrać się mających wyborów.

Floryan Obmiński postawił bowiem pisemny wniosek, aby wszystkie wybory celem ukonstytuowania się Rady powiatowej odbywały się pisemnie i chciał go wręczyć pełniącemu funkcję Komisarza rządowego c. k. staroście Jaroszowi, lecz ten go nie chciał przyjąć. Starosta twierdzi że Obmiński postępował przytem bezwzględnie i obraźliwie wobec niego i wskutek tego zasądził go po myśli §. 12 l. a. ces. rozp. z dnia 20. kwietnia 1854 Nr. 96 dz. p. p. na 3 dni aresztu i kazał go natychmiast po ukonstytuowaniu się Rady powiatowej odprowadzić przez żandarma do więzienia sądowego.

Z uwagi, że przy ukonstytuowaniu się Rady powiatowej ingerencya c. k. Rządu ogranicza się do udzielenia zgromadzeniu wybranych członków Rady pow. aktów wyborczych, wskutek czego p. Starosta Jarosz nie fungował na niem jako komisarz rządowy i nie miał prawa nakładania kary.

Z uwagi, że zastosowanie aresztu jest najostrzejszą karą dyscyplinarną, która stosowaną winna być tylko w ostatecznym wypadku, tylko tam, gdzie inne kary ze względu na osobę winowajcy zdawałyby się za mało dotkliwe.

Z uwagi dalej, że w tym wypadku właśnie stanowisko p. Obmińskiego w życiu

publicznem sprawia, że już sam fakt ukarania stanowi dotkliwą karę, a okoliczność, że wobec c. k. notaryusza a więc funkcyjnotaryusza publicznego zaufania i wobec członka Rady powiatowej uznano za stosowne wymierzyć karę aresztu, wprost ubliża tym stanowiskom, z uwagi ostatecznie, że publiczne odprowadzenie członka autonomicznego ciała reprezentacyjnego i urzędującego notaryusza do aresztu przy asystencji żandarma, musi wywołać w jednych uwłaczające cześci p. Obmińskiego domysły, u drugich poczucie poniżenia godności ciał autonomicznych, a u wszystkich zgorszenie.

Zuwagi, że tedy postępek pana starosty Jarosza był nietylko prawnie nieuzasadniony, jak to samo Namiestnictwo w swem orzeczeniu załatwiającem rekurs p. Obmińskiego uznało, ale też w wysokim stopniu uwłaczającym stanowi, do którego pan notaryuz Obmiński należy i godności, którą piastuje zapytują podpisani, czy i jak zamierza c. k. Rząd dać zadośćuczynienie c. k. notaryuszowi Floryanowi Obmińskiemu w Starym Sączu, członkowi Rady powiatowej nowosądeckiej a tem samem całemu stanowi notaryalnemu i godności reprezentantów ciał autonomicznych i co zamierza uczynić aby podobne wypadki w przyszłości się nie powtórzyły.

We Lwowie, dnia 19. lutego 1907.

Buynowski, w. r.
interpelujący.

Tomaszewski, Jabłoński, Maryewski, Loewenstein, Tarnawski, Małachowski, Kleski, Kolischer, Schätzel, Rutowski, Huza, Michalski, Maiss, Głabiński, Lipiński, Sala.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempey i tow. do Wysokiego c. k. Rządu w sprawie niedogodnego podziału strefowego i szkodliwego zarządzenia kolezykowania trzody chlewnej.

C. k. Namiestnictwo do L. 3067 pod 9. stycznia 1902 zaprowadziło w celu tępienia pomoru świń w Galicyi trzy strefy — ja-

koteż pod 18. maja 1903 do L. 16 715 zarządziło w kilku powiatach kolezykowanie trzody chlewnej.

Zaprowadzenie stref pomorowych, które wcale nie wpłynęło na zmianę w pomorze, a przytem kolezykowanie świń należy do ogromnych uciążliwości jakie ponoszą chodowcy obostrzeniami weterynaryjno-policyjnemi.

Wprawdzie strefy te miały trwać niedługo Sejm krajowy uwzględnił w części narzekania ludności skoro uchwalił rezolucję wzywającą rząd: „Ażeby najrychlej a najpóźniej do 1. stycznia 1905 zniósł zarządzone w obwieszczeniu z dnia 9. stycznia 1902 L. 3067 podział Galicyi na strefy pomorowe świń i wszystkie z tym podziałem połączone ograniczenia tak, aby wewnętrzny obrót handlowy nierogacizną w Galicyi w gminach a względnie w okręgach wolnych od pomoru i zarazy, swobodnie mógł się odbywać ale niestety c. k. Rząd ignoruje uchwały Sejmu bo do dziś ani nie myśli o wykonaniu obowiązków nań przez Sejm nałożonych skoro dotychczas zniesienia stref pomorowych nie zarządzone.

Bardzo łatwem jest wprowadzenie czegoś nowego od zielonego stolika . . . przez ludzi niefachowych jak to obecnie czyni c. k. Rząd, który najmniejszego wyobrażenia o skutkach owych zarządzeń nie ma jako wrzekomo dbały o dobro gminy ale w to, ile kosztuje kolezykowanie i pouawianie kolezykowania, ile kosztuje utrzymanie oglądaczy w celu wydania certyfikatów; prowadzenia kontroli, paszportów, które to wydatki gminy ponoszą -- nie mając względu na przeciążenie podatkowe etc. nie wchodzi.

Nadmienić należy, iż podział strefowy szczególnie dla powiatów mieleckiego i tarnobrzesckiego a w części i kolbuszowskiego które dawniej cieszyły się zakupnem doborowych sztuk na targach w Baranowie Tarnobrzegu i Majdanie jest wprost zabójczym ciosem wymierzonym dla rolnika przeciw handlowi i chowu nierogacizną.

Przed zaprowadzeniem stref — gospodarze powiatu mieleckiego nabywali materiał rozplodowy, do chowu i na opas w miasteczkach: Baranowie, Tarnobrzegu i Majdanie przez co zyskali jedni przy zakupnie doborowych sztuk a drudzy przez korzystniejszą sprzedaż — obecnie jednak pozbawieni są tej możności, która jest przyczyną upadku hodowli nierogacizną.

C. k. Rząd w dzisiejszych czasach klęsk elementarnych przeciążenia podatkami kontrahentów . . . emigracyi do Prus i Ameryki w czasach wyższej świadomości ludu któremu obrożę nałożyć się nie da — źle czyni jeżeli narzuca ludowi ciągle mnożące się rozporządzenia, które go niszczą, utrudniają mu egzystencję nie ochraniającego mienia słowem zmuszają do usunięcia się za morze, aby się uchylić od szykan jakimi się chodowcę chłopa i małomieszczanina datuje.

Wobec tego podpisani zapytują JWPana Komisarza rządowego jako Reprezentanta c. k. Rządu:

1) Czy i kiedy nareszcie nastąpi zniesienie stref pomorowych po myśli uchwały sejmowej z roku 1904.

2) Co JWPan Komisarz rządowy uczynić zamysła z resztą rezolucyami przez Sejm w roku 1904 uchwalonemi, dotyczącymi pomoru zbytu nierogacizny, kontumacyi, utrzymania ewidencji świń, które kosztem skarbu państwa miało być dokonywane i czy zarządzenie kiedy nastąpi?

3) Czy JWPan Komisarz rządowy nie uzna za stosowne w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem uwolnić chodowców z pod tego stanu wyjątkowego domagających się natarczywie zniesienia obostrzeń weterynaryjno-policyjnych, które w praktyce żadnego dodatniego pożytku nie dają.

4) Skoro przez koleczykowanie świń nie uzyskano praktycznego pożytku a jest dla gmin z nadzwyczajnymi wydatkami połączone a dla hodowców z trudnościami połączone i szkodliwe — czy JWPan komisarz

rządowy nie raczy zarządzić zniesienie tych zarządzeń.

We Lwowie, dnia 21. lutego 1907.

Franciszek Krempa, w. r.
interpelant

Bojko, Filip Włodek, Korol, Stapiński, Oleśnicki, Mogilnicki, Barabasz, Ostapczuk, Huryk, J. Jaworski, Bohaczewski, Staruch, Kuryłowicz, Mazikiewicz.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

I n t e r p e l a c y a

do Wys. c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie budowy cerkwi w Ottynii powiatu Tłumackiego.

Jeszcze dn. 12. grudnia 1905 uchwaloną została przez stosowny komitet parafialny budowa nowej cerkwi w Ottynii. Pod dn. 12. stycznia 1906 wydało c. k. Starostwo w Tłumaczu orzeczenie na ściągnięcie datków konkurencyjnych lecz wniesiony przez patrona Dra Maryańskiego rekurs do Wys. c. k. Namiestnictwa we Lwowie zalega do dziś, więcej jak rok i sprawa ta z tej przyczyny nie może przyjść do skutku.

Wobec tego zapytują podpisani: Czy gotów Wys. ek. Rząd sprawę budowy cerkwi w Ottynii względem w niesionego rekursu w interesie dobra, wygody i potrzeb religijnych ludności w Ottynii jak najspieszniej rozstrzygnąć?

Bohaczewski, w. r.
interpelant.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Kuryłowicz, Oleśnicki, Krempa, Gładziuk, Mazikiewicz, Mogilnicki, Korol, Huryk, Ostapczuk.

I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie nieodpowiedniego wykonania postanowień obowiązującej ustawy łowieckiej ze strony c. k. starostwa w Dolinie.

C. k. starostwo w Dolinie wykonuje postanowienia ustawy łowieckiej niewłaściwie, a to przez to, że ani nie jest skłonne nigdy przyznawać odszkodowania żadnego poszkodowanym, ani nie chce udzielać nikomu z ludności wiejskiej pozwolenia na używanie broni na obronę swojego majątku od dzikiej zwierzyny.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy gotów Wysoki c. k. Rząd taką praktykę ukrócić, a specjalnie c. k. starostwu w Dolinie polecić, aby przy rozstrzygnięciu podobnych spraw nie tylko pożytek i wygodę uprawnionych dzierżawców polowania lecz i krzywdę włościan i postanowienia sprawy łowieckiej miało zawsze przed oczyma?

Interpelant:
Bohaczewski, w. r.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Kuryłowicz, Oleśnicki, Krempa, Mogilnicki, F. Włodek, Glidziuk, Mazikiewicz, Korol Huryk, Ostapezuk.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie odmowy przyznanej należności drzewa opałowego przez zarząd kameralny w Kałuszu gminom kałuskiego powiatu.

Podobnie jak inne c. k. zarządy kameralne, które ja tu już w dawnej interpelacyi wymieniłem, tak i c. k. zarząd kameralny w Kałuszu wzbrania się wydawać drzewo opałowe uprawnionym gminom Dolhe, Pójło, Siwka kałuska, Kropiwnik, Kadowna i Ugarstal, chociaż te mają dekrety serwitutowe na pobieranie takiego drzewa i chociaż to drzewo dotychczas im regularnie wydawało się; a dnia 19. lutego 1907 400 fur z rzeczonych wsi przyjechawszy po należność opałową, musiało wracać z niczem.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy wie o tem c. k. Rząd, jak może on to usprawiedliwić i co zamierza zrobić,

ażeby ludność wiejska tych gmin w tak ostrej zimie w swoim prawie poboru drzewa nie była w żaden sposób ukrócona?

Interpelant:
Bohaczewski, w. r.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Kuryłowicz, Oleśnicki, Krempa, Korol, Mogilnicki, F. Włodek, Glidziuk, Mazikiewicz, Huryk, Ostapezuk.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie otworzenia szpitala w Dolinie.

Jeszcze 4 lata temu zostało tu uchwalone założenie szpitala w Dolinie, lecz Wysoki c. k. Rząd pomimo upływu 4 lat nie przedkłada tej sprawy do Najwyższej sankeyi.

Wobec tego zapytują podpisani:

Dlaczego to dzieje się i czy gotów Wysoki c. k. Rząd uchwalony szpital w Dolinie do Najwyższej sankeyi jak najspieszniej przedłożyć i w życie wprowadzić?

Interpelant:
Bohaczewski, w. r.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Kuryłowicz, Glidziuk, Mazikiewicz, Korol, Huryk, Ostapezuk, Krempa, Oleśnicki, F. Włodek, Mogilnicki.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie postępowania żandarma Minułygi we wsi Romanowie, bobreckiego powiatu.

Dnia 24. stycznia 1907 spadł na chatę Daniły Horbaeza we wsi Romanowie, bobreckiego powiatu, żandarm z posterunku romanowskiego Minułyga i zaczął w niej buszować. Bez podstawy, bez legitymacyi, bez asystencyi wójta i wbrew woli gospodarza zaczął przetrząsać skrzynię i każdy zakamarek, aż w końcu spuścił się do piwnicy,

gdzie znalazł strzelbę, własność Daniły Horbacza i zabrał ją z sobą.

Wobec tego zapytują podpisani:

Czy wie o tem Wysoki c. k. Rząd i jak może takie postępowanie usprawiedliwić? Czy gotów te okoliczności ściśle zbadać i żandarma, który zawinił, jak najostrzej ukarać? Co zamysła zrobić, ażeby podobne wypadki na przyszłość nie powtarzały się?

Interpelant:
Bohaczewski, w. r.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Oleśnicki, Mogilnicki, Krempa, Kuryłowicz, F. Włodek, Mazikiewicz, Glidziuk, Korol, Huryk, Ostapeczuk.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego przez zarządy kameralne ludności wiejskiej, powiatu Dolińskiego.

Już od paru lat wnosił tu podpisany interpelacyę w tej sprawie, mianowicie że c. k. zarządy kameralne wzbraniają się ludności wiejskiej sprzedawać drzewo opałowe i budulcowe a pierwszeństwo u nich mają żydzi. Tymczasem sprawa ta i do dziś na tem samem miejscu stoi, bo na przykład c. k. zarządy kameralne w Bolechowie, Rachiniu, Turzy wielkiej, sprzedają drzewo albo żydom, albo tym, którzy „zasłużyli się“ w kamierze przez wożenie drzewa, albo inną jaką przysługę. Wobec tego zapytują podpisani: Czy gotów Wys. c. k. Rząd c. k. zarządom kameralnym jak najsurowiej polecić ażeby ludności wiejskiej nie maltretowały a drzewo budulcowe i opałowe przynajmniej za pieniądze bez trudności jej sprzedawały.

Bohaczewski, w. r.
interpelant.

Stapiński, J. Jaworski, Barabasz, Staruch, Korol, Krempa, Kuryłowicz, F. Włodek, Ostapeczuk, Mogilnicki, Glidziuk, Mazikiewicz, Huryk, Oleśnicki.

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego i c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie wyboru pisarza gminnego w gminie Jaćwięgi powiatu mościskiego.

Jeszcze dnia 29. grudnia z. r. uchwałała Rada gminna gminy Jaćwięgi, powiatu Mościska na miejsce pisarza gminnego Franciszka Walaszka, który zrezygnował, przyjmując za pisarza Michała Kowalskiego. Lecz ani Wydział powiatowy, ani c. k. Starostwo w Mościskach nie chce tej uchwały zatwierdzić a opiera się, ażeby pisarzem był i dalej Franciszek Walaszek, chociaż tenże urzędowanie prowadził jak najbardziej nieprawidłowo i najnaganniej a księgi urzędowe gminne znajdowały się (i dotychczas znajdują się) ani nie w kancelaryi gminnej ani nie w gminie, lecz u niego w prywatnym domu, w Krukienicach.

Wobec tego zapytują podpisani: Czy znany jest Wysokiemu Wydziałowi krajowemu i Wys. c. k. Rządowi ten wypadek i czy zamysła go zbadać i tej grubej anomalii koniec położyć?

Bohaczewski, w. r.
interpelant.

Stapiński, J. Jaworski, Staruch, Oleśnicki, Krempa, Barabasz, Kuryłowicz, Glidziuk, Mazikiewicz, Mogilnicki, Korol, Huryk, Ostapeczuk, F. Włodek.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie budowie szkoły w Zakrowcach powiatu Tłumackiego.

Jeszcze w czerwcu r. 1906 uchwałała Rada gminna w Zakrowcach pow. Tłumackiego pobudować u siebie odpowiednią szkołę i zaciągnąć na to stosowną pożyczkę, lecz dotychczas sprawa ta nie doczekała się odpowiedniego zatwierdzenia, ani wprowadzenia w życie. Tymczasem szkoła w Grabiezu, do której dzieci z Zakrowiec uczęszczać muszą, jest, jak załączony tu obra-

zek i plan tej szkoły wskazuje, nietylko od Zakrowiec potokiem Molezaki oddzielona, lecz pod względem sanitarnym zupełnie nie nadaje się na szkołę, lecz raczej wygląda jak bardzo licha szopa bardzo lichego gospodarza. Nauczyciel z rodziną musi cisnąć się w 6. metrów obejmującej przestrzeni, do szkoły muszą rodzice dzieci swoje nieść na plecach, a niedawnym czasem, mianowicie 22/2 1906 jeden uczeń, Michaś Romaniuk, idąc niby zamarzłym potokiem Molezaki utopił się!

Wobec tego wszystkiego zapytują podpisani, czy znany jest ten stan rzeczy Wysockiemu c. k. Rządowi, dlaczego cierpi taką anomalię i czy gotów w interesie dobra mieszkańców gminy i bezpieczeństwa dzieci w Zakrowcach powzięta uchwałą rady gminnej co do budowy szkoły tamże jak najspieszniej zatwierdzić i w życie wprowadzić?

Bohaczewski, w. r.
interpelant.

Stapiński, J. Jaworski, Staruch, Barabasz, Kuryłowicz, Glidziuk, Mazikiewicz, Korol, Huryk, Ostapezuk, Oleśnicki, Mogilnicki, F. Włodek, Krempa.

Interpelacya

posłów Eugeniusza Oleśnickiego i towarzyszy w sprawie wydzierżawienia prawa rybołówstwa na t. z. jeziorze Bołozowskiem z XII. rewiru rybackiego dorzecza Dniestru.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie poleciło reskrytem z 9. września 1903 L. 123120 c. k. starostwu w Rudkach przeprowadzić wydzierżawienie prawa rybołówstwa na różnych rewirach rybackich, między innymi na rewirze XII., który obejmuje rzekę Bołozówkę (dopływ rzeki Strywihora, która wpada do Dniestru) razem z t. z. „Bołozowskiem jeziorem“. To jezioro Bołozowskie t. j. parcele gruntowe L. kat. 336, 337 i 338 w Bołozowie dolnej, które stanowią osobne ciało hipoteczne, objęte w wyk. hip. L. 529 gm. kat. Bołozowa

dolna — stanowi wspólną własność 40 gospodarzy z Bołozowy dolnej i jest na ich rzecz zainstalowana, a wygląda w ten sposób, że środek tego kompleksu nazwano Bołozowskim jeziorem — to sianożęcie i pastwiska — a dokoła tych sianożęci i pastwisk, które są jakby wyspą, ciągną się małe jeziora i moczary.

Z tych małych jezior mieli dotychczas wymienieni wyżej właściciele, gospodarze z Bołozowy dolnej, dochody w wysokości 1400 Koron rocznie przeciętnie, z sprzedaży ryb; co do sianożęci, to dochód z nich był jeszcze wyższy, tak, że razem te jezioro Bołozowskie przynosiło im dochodu rocznego co najmniej 3000 koron.

Ażebym należycie prowadzić gospodarkę na tych przestrzeniach zamierzeli gospodarze właściciele powyższych przestrzeni, przeprowadzić regulację tego jeziora, ażebym odwodnić i wysuszyć część przestrzeni, a część przestrzeni wodą zalanych przemienić z moczarów i bagnisk (wielkiej części) na rzekę, która nadawałaby się do rybołówstwa więcej niż jezioro w jego obecnym stanie.

Przeprowadzenie takiej regulacji podniosłoby nietylko wydajność gospodarską sianożęci i pastwisk, lecz i wydajność co do hodowli ryb dotyczących przestrzeni wodnych i to tak bardzo, że bez przesady pięć razy większy dochód byłby tak z jednych i jak z drugich przestrzeni.

Byłoby to niezwykłym postępowaniem tak dla hodowli ryb jak i dla kultury rolniczej rzeczonych przestrzeni. Lecz jeszcze większym postępowaniem byłoby to dla stosunków sanitarnych w sąsiednich wsiach, co przypierają do tych moczarów, bo moczary te są rozsądnikiem i rezerwoarem wszelkich zaraźliwych chorób i regulacja tych przestrzeni byłaby zniszczeniem tego ogniska epidemii.

Motywy te są tak potężne, że już w 1896 roku sprawę tę poruszył Wysoki Sejm i przychylnie do niej odniósł się.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskrytem z 9. września 1903 L. 107836 zarządziło dochodzenia w tym kierunku.

Niestety sprawa ta postępuje bardzo powoli i chociaż w r. 1904 wygotowano plany ewentualnych robót regulacyjnych, to jednak dotychczas jeszcze do regulacji nie przystąpiono.

A tymczasem c. k. Starostwo w Rudkach poleceniem z 8. lutego 1907 L. 864 opierając się na decyzjach c. k. Namiestnictwa i c. k. Ministerstwa Rolnictwa, po myśli powołanego na początku tej interpelacji reskryptu, zamysła wydzierżawić rybołówstwa na jeziorze Bołozowskim. Wydzierżawienie to byłoby powstrzymaniem i opóźnieniem regulacji tego jeziora, regulacji, co jest tak konieczną z wyżej naprowadzonych motywów, i w interesie ogólnym kultury gospodarskiej i higieny, należałoby wyjąć jezioro Bołozowskie z pod zamierzonego wydzierżawienia prawa rybołówstwa a przyspieszyć regulację i wtedy dopiero wydzierżawić wodną, uregulowaną przestrzeń, co będzie nawet pod względem rybołówstwa przedstawiać wyższą wartość i podnieść wysokość czynszu dzierżawnego.

Ze wszystkich tych przyczyn wskazaniem jest uwzględnienie domagania gospodarzy z Bołozowy dolnej, które jest zarazem domaganiem wszystkich sąsiednich wsi, i leży w linii ogólnych interesów.

Podpisani zapytują:

Co zamysła Wysoki c. k. Rząd krajowy robić, ażeby ochronić interesy gospodarskiej kultury i higieny, zagrożone przez natychmiastowe wydzierżawienie prawa rybołówstwa na jeziorze Bołozowskim (XII rewiru rybackiego dorzecza Dniestru) i przez zwlekanie sprawy regulacji tego „jeziora Bołozowskiego”?

Oleśnicki, w. r.
interpelant.

Bohaczewski, Barabas, Starub, Ochrymowicz, J. Jaworski, Korol, Kuryłowicz, Ostap-

czuk, Huryk, Kramarczyk, Szwed, Potoczek, F. Włodek, Mogilnicki.

Sekretarz p. Mycielski czyta:

I n t e r p e l a c y a

do c. k. Komisarza rządowego.

Ponieważ ustawa o ogniotrwałem kryciu dachów przez Sejm uchwalona jest wielkiej doniosłości dla ludności; gdyż daje możliwość zabezpieczenia ludności.

Ponieważ dotąd niema co do sankcyi tej ustawy żadnej odpowiedzi, c. k. Rządu przeto podpisani zapytują c. k. Rząd w jakim stadium ta sprawa się znajduje — czy c. k. Rząd przedłożył tę ustawę do Sankcyi Mouarszej.

Zdzisław Skrzyński w. r.
interpelujący.

Mieczysław Urbański, Bobrzyński, Stadnicki, Baworowski, Korytowski, Horodyski, St. Jędrzejowicz, Kramarczyk, Wiktor Czaykowski, Szwed, Obertyński, Pastor, Gnoński W., Mycielski, Wł. Czaykowski, Skołyśzewski, Leo, Hupka, Moysa, Męciński, Struszkiewicz, Wł. Jaworski, Starzyński, Jan Urbański, A. Jędrzejowicz, Milewski.

I n t e r p e l a c y a

do JWPana Komisarza rządowego w sprawie dziesięcioletniej zwłoki w dopełnieniu obowiązku patronackiego ze strony c. k. Rządu, jako patrona kościoła parafialnego w Tuchowie, pow. Tarnów.

W r. 1897 Komitet kościelny w Tuchowie rozpoczął sprawę restauracji zdezelowanego kościoła parafialnego w Tuchowie, oraz budowy nowej plebanii i organistówki w miejsce walącej się plebanii i zniszczonego domku organisty. Kołatorem kościoła jest c. k. Rząd.

Kościół potrzebował przykrycia nowego gdyż przez dach gontowy woda deszczowa przeciekała do wnętrza kościoła i na wiązania dachowe wieży kościoła, psuła malowa-

